

W E SRZODR DNIA 27. LISTOPADA 1799.

2 Wiednia d. 20. Listopada.

Do Nru. 93 iuteyszey gazety wyszedł dziś następujący piędziesiąty czwarty nadzwyczajny dodatek:

Kommanderujący Włoską armią generał iazy Melas przysłał tu przez nadstępcę go kuryerem rotmistrza barona Rafsler, od Württemberskiego regimentu, obiecane w poprzednim swoim raporcie obszernie doniesienie o ostatnich bitwach d. 4 i 5 nad Sturą, które zymnie się w tęp osnowie:

Od szczęśliwie wykonanego ataku d. 28 przeciw części dywizyi nieprzyaciela szkiego generała Lemoiné, która Mondowi groziła, zmocnił nieprzyaciela i na znieśiający oboz przy Madonna del Omo, i postąpił d. 29 odparzyszy nasze furpocztę przy Centale i Ronchi, na lewym brzegu Stury aż do Marozzo. Lubo uczyniony przez generała Nubli iazy atak, wstrzymał cokolwiek nieprzyaciela od dalszego postępowania, korzystał jednak z odcieranyh codziennie posiłkow dla zapewnienia sobie

lewego brzegu Stury i tych okolic, które mu do iego działań potrzebne być mogły. Sciągnął przeto d. 30 wiele woysk pod Marozzo i Centale, tak iż w tym dniu znaczne już siły miał na lewym brzegu Stury. Obawa żeby nasza armia z prawego boku nie była zagrożona, równie jak życzenie walczyć na równinach z ukrywającym się zawsze w gorach nieprzyacielem, skłoniła generała iazy Melas do głównego ataku na d. 31. — S osownie więc do tego postanowienia zostały w nocy z d. 30 na 31 w oczach nieprzyaciela dwa mosty na Sturze rozbite, pierwszy przy C stelletto, a drugi przy Montenera, i potrzebne rozporządzenia poczynione. — Przeznaczone do ataku dwie dywizye Otta i Elinitz miały się równo z świtem Otta przy Montenera, a Elinitz przy C stelletto zgrupować, przebydź Sturę pod zastoną uszykowawcy na tęp stronie artyleryi, i oddać nieprzyaciela, trzymającego wysoki brzeg dolny do nuytęszy obrony, poczym dywizya Otta miała się na Maroz-

zo do Centale udeń i równie z tamąd nie przyjaciela wypędzić. Dywizya Elsnitz była przeznaczona wyszedzsy na wigorki przeciw Ronchi, z kąd część tej dywizyi miała dopomagać do wzięcia Centale jako środka sił nieprzyjacielskich, w czasie gdy generał Sommariva z przeznaczonym woyskiem na przednią straż, zmocniony z batalionami z garnizonu Fossano, miał zlecenie atakować Morozzo. — Zasadzone te na możliwości wykonania rozporządzenia, zostały równo z świtem uskutecznione; obie kolomay przebyły w jednym momencie mosty, i gdy nie równie skuteczniejsza nasza artylerya uciszyła nieprzyjacielską, przebyły nasze woyska znad zwyczajną szybkością długie wąwozy. Na czele kolomay postawieni ochotnicy z kompanią pionierow Reichla, dały idącey z nimi piechocie przykład do najwaleczniejszego ataku, i lubo miejsce i położenie nieprzyjacielowi sprzyjało, został jednak pomimo jego morderczego ognia z wzgórkow spędzony i na równiny odparty. Jazda użyła tego pożądanego momentu tak pożytecznie, iż nie zostało się nieprzyjacielowi jak spieszna ucieczka. Tak jak F. M. L. Ott zwycięzko przeciw Centale postąpił, udało się równie F. M. L. Elsnitz wyprzyć nieprzyjaciela z Ronchi, którego aż pod armaty twierdzy Cuneo ścigał. Gdy generał Sommariva nie miał już nic do czynienia od strony Morozzo postąpił przeciw Villafallet aż nad Grana. — Tym czasem spamiętawszy się nieprzyjaciół po pierwszej ucieczce, uszykował się w Centale, i zdawało się że w tym miejscu chciał się odważnemu naszemu postępowaniu opierać, lecz skoro się obie kolomay potoczyły i ruszyły przeciw niemu, o-

puścił po krótkiem oparce to miejsce, i czekał nagle przez Mado. — Będące w boju woyska zostały nad rzekę zgromadzone, tymczasowo rozstawione, a ku wieczorowi przeszły na prawy brzeg Stury, zajmując położenie Magliac di Sopra na przed Trinita. — Nieprzyjaciół ponosił w tym dniu znaczną stratę w zabitych, musi wiele ranionych liczyć i prócz 3 armat zabraliśmy mu 800 jeńcow. Nasza strata w zabitych, ranionych i zabłąkanych wynosi około 400 ludzi, między któremi znayduje się 10 officerow.

W obranym d. 31 października obserwowacynym położeniu stała armia aż do 3 listopada. Nieprzyjaciół nie zważając na poniesioną stratę, zbliżył się na nowo z wielkim swoim planem, podchlebiając sobie, iż za pomnożeniem sposobow, wykona spęzłte d. 31 z wielu innemi działaniami ściśle połączone zamiary. Podobno niedostatek żywności i inne przykrości, wynikające z tego trudnego w gorach położenia, zniewoliły go do tożenia wszystkiego, dla zdobycia pewnego iakiego punktu w rownainach Piemontu, aby przez to osłodził położenie swej armii na zbliżającą się zimę. — Dla uskutecznienia tego zamiaru, usiłował przepawić dywizyą Grenier na lewy brzeg Stury, opanować Savigliano, i przez to okółowanie naszego prawego boku, złączyć się z przybytymi przez górę Cenis pod generałem Duhames posiłkami, potem postąpić szypko drogą ku Turynowi, oderznąć nas ziedney strony od Turynu, a z drugiej od magazynow w Braa założonych. Dywizya Victor miała poyść po obu brzegach Stury do Fossano, dywizya Lemoine przez Carru, Bone do Cherasko, stojący na przeciw F. M. L. Kray

nieprzyjacielski generał St. Cyr miał przez wysłanie oddziału do Aquì i osadzenie Al-
ba do tego działania, równie jak do
połączenia (wszystkich sił dopomagać,
tak, iż cała nasza armia miała być o-
toczona. Skoro takowy plan przez przy-
puszczony d. 3 nieprzyjacielski atak do
łańcucha naszych forpocztów na lewym
brzegu Stury, przez wtargnięcie jego do
Genola, przez zajęcie na prawym brzegu
Pesio rzeki, Carrù, nie podpadał więcej
wątpliwości, postanowiono przenieść całą
armię Cesarską na lewy bok nieprzyjaciel-
ski; opuszczono na ten koniec Mondovì,
przeniesiono garnizon do Cherasko i z ca-
łego prawego brzegu Stury ustąpiono. — D.
3 opuściła armia położenie Maglian i sta-
nęła przy Fossano i Marene. Tego sa-
mego dnia wszedł nieprzyjaciel po poł-
dniu do Savigliano, wpadł na przedmieście
Fossano i Bene, wezwał Fossano do pod-
dania się i dawał z haubic do niego ognia.
W tych okolicznościach postanowiony zo-
stał nazajutrz d. 4 przeciw zastępom tak
daleko nieprzyjacielowi nowy atak, a dla
tymczasowego zabezpieczenia drogi do
Turynu, wysłany był generał Lattermann
z 6 batalionów grenadierów z Carmagno-
la do Raconigi. — Rozporządzenia do bitwy
były następujące: Armia została na 3 gło-
wne kolony podzielona, z których pier-
wsza z dywizji Otta miała postępować
drogą od Marene do Savigliano i wypę-
dzić z tego miejsca nieprzyjaciela, druga
z starszej dywizji Mitrowskiego, odebra-
ła zlecenie ruszyć z S. Lorenzo i podo-
bnież udać się do Savigliano, przykładając
się do oderżnięcia nieprzyjaciela, i wspo-
nie z dywizją Otta działać. Trzecia z
dywizji Elsnitz postępowała drogą od

Fossano do Genola i miała nieprzyjaciela,
w środku tym sił jego, atakować i miey-
sce to odebrać, wczasie gdy przyłączona
do tej dywizji brygada Gottesheima mia-
ła do Morozzo i Madalena fałszywy atak
przypuścić. Atak nastąpił równo ze-
dnem wszystkimi trzema kolumnami ra-
zem; nieprzyjaciel opierał się pierwszemu
atakowi odważnie, i mimo największego
męstwa, które wszystkie Cesarskie woyska
ożywiało, nie można było nieprzyjaciela
dla złego miejscowego położenia do ucieczki
przymusić. Nakoniec poszczęściło się pie-
chocie, wspartej dobrze kierowanym i
straszny w swoich skutkach ogniem arty-
leryi, zmieszać nieprzyjaciela i wkrótce do
ucieczki przymusić; jazda korzystała za-
raz z tej okazji dla nastawiania na niego w
cofaniu. Tak więc obie dywizje Otta i Mi-
trowskiego postąpiły zwyciężko pod Savi-
gliano, którego nam nieprzyjaciel po nieia-
kim odporze także odstąpił, i cofnął się
częścią przez Valldigi, częścią przez Vo-
dignasco. F.M.L. Ott wysłał zaraz generała
Auersperg z 1 brygadą ku Vodignasco, a
z resztą woyska postępował w te tropy za
cofającym się nieprzyjacielem. F.M.L.
Elsnitz zatrudniony był tym czasem ata-
kiem Genola, którego nieprzyjaciel nayu-
porczywiej bronił, kilka ataków było
daremnych, a za każdym pomnażał się
nieprzyjacielski odpor. Po długim na-
przeżmian szczęściu i nieszczęściu przemo-
gły nakoniec usiłowania i tej kolony,
do której przyłączyła się kolumna Mitrow-
skiego, wyparła nieprzyjaciela z Genola i
osadziła ważne to miejsce. Obie te kolo-
ny zgromadziły się potem nad Maira, i
puściły się dalej za nieprzyjacielem do
Centale. W czasie gdy wszystkie kolum-

ny równie świetne i decydujące odnosiły korzyści, postąpiła jedna nieprzyjacielska kolonna, która podług wzmiankowanego wyżej planu miała się z stojącą przy Savigliano dywizją Grenier złączyć, z doliny Po przez Saluzzo, aż pod same miasto, a ponieważ w tym miejscu tylko słaby batalion Perscha był zostawiony, musiał go przeto nieprzyjacielowi oddać, który zaraz wysłał 2000 ludzi drogą ku Marengo. Zaskle to wtyle armii niebezpieczne w każdym względzie poruszenie, nie uczyniło jednak najmniejszego wrażenia na zwycięskiej armii, i wniczem nieodmieniło naszego planu. Jenerał Sommariva wysłany został z Regimentem Reiskiego i 2 szwadronami Lobkowicza ku Savigliano, dla odebrania nazad tego miejsca, zajęte go bez oporu przez nieprzyjacielską kolonę, nie wiedzącą o zaskłym zdarzeniu, i odernięciu iey od reszty nieprzyjacielskiej sily. Jenerał ten tak doskonale wypełnił dane mu zlecenie, iż nie tylko przez waleczne sprawienie się Reiskiego regimentu wyparł nieprzyjaciela z Savigliano, ale nadto zabrał z postąpiionych ku Marengo 2000 ludzi około 400 w niewolę. Obie połączone kolony Elsnitz i Mitrowskiego, atakowały tymczasem zgromadzonego znowu w Centale nieprzyjaciela, iakoż powiodło im się wyprzyć i z tego ostatniego miejsca nieprzyjaciela. Zaskła noc położyła koniec tej krwawej i uporczywej walce. Armia została tymczasowo przy Centale i Villafallet rozłożona. — Dla korzystania jak nawięcej z tego ważnego zwycięstwa i zniszczenia zupełnie rozproszonych nieprzyjacielskich oddziałów, postanowiono nazajutrz dalsze ściganie. Zlecono na ten koniec F.M.L. Ott ści-

gać nieprzyjaciela przez St. Benigno, Ronchi aż do Madona del Olmo, a F.M.L. Elsnitz przez Valdiggio i Morozzo, tudzież atakowania nieprzyjaciela w tym miejscu. — Przy mocnym z obu stron ogoiu przeszłego dnia, tak mało nieprzyjaciela upatrywał korzystnego momentu do cofnienia oderzniętego od nas oddziału, że ten w liczbie 1500 ludzi, zawsze jeszcze oczekiwał na wypadek całej rozprawy. Skoro zaś F.M.L. Ott wyparł nieprzyjaciela z Ronchi i szczęśliwie aż pod oszańcowany oboz Madona del Olmo postąpił a F.M.L. Elsnitz opanował Morozzo bez wielkiego oporu, zobaczyły się te 1500 ludzi za zgubione. W rozpaczającym tym położeniu unikając pewney niewoli lub śmierci, biegły do Stury, chcąc się jeszcze wptaw ratować; lecz gdy bystrość wody uniosła ich 400, a 100 tylko konno do tamtego brzegu przybyło, złożyła reszta broń.

Armia stanęła tego dnia między Morozzo i Ronchi; a ponieważ zupełna ucieczka ze wszystkich stron nieprzyjaciela po-
dawała widoki do nowych korzyści, postąpił F.M.L. Elsnitz d. 6 przeciw oszańcowanemu obozowi Madona del Olmo, F.M.L. Ott przez Tarantasco do Caraglio w dolinie Grana, a jenerał Lattermann, który d. 5 przybył do Savigliano, przez Busca i Tronero do doliny Maira. F.M.L. Elsnitz opanował bez wielkiego oporu oszańcowany oboz, który nieprzyjaciela opuścił po większej części w nocy; F.M.L. Ott przebył całą dolinę Grana, wysłał pod iazdy aż pod twierdzę Monte i Vignolo, w wszystkich tych dolinach zabrał wiele jeńców. Gdy F.M.L. Kaim wysłał także pod iazdy w dolinę Po, zadano przeto nieprzyjacielowi wszędzie znaczną klęskę.

Strata nieprzyjacielska w tych zwyciężkich dwóch dniach wynosi przeszło 8000 ludzi, a zastany plac boju trupem w rozległości przeszło 6 godzin, jest dowodem wielkiej jego straty w zabitych. Przeszło 4000 jeńców, między którymi znajduje się 180 oficerów, wiele szefów brygady, są owocem tego zwycięstwa, a co dziwnie wiele ich jeszcze przyprowadzają. Armat zabraliśmy 5 i 2 amunicyjne wozy. Nasza strata w zabitych, ranionych i zabłąkanych wynosi 2022 ludzi, lecz strata walecznego generała Adoriana, komendującego przednią strażą kolumny Elsnitz, który na placu poległ, jest nader dotkliwa.

Jenerał iazdy Melas pisze, iż brakuje mu wyrazów do odmalowania tego zwycięskiego, co cała armia poczuła od jenerała aż do ostatniego żołnierza w tych dwóch zwyciężkich dniach kilkokrotnie dokazała, gdyż ogółem cała armia i każdy osobna żołnierz przykładał się do pomyślności w tych dwóch dniach, i nie masz żadnego żeby przez swoją chwalebną wytrwałość i mężstwo nie zasłużył na sprawiedliwy szacunek. W szczególności zaś powtarza ten jenerał, iż większą część zwycięstwa winien światłym, rozsądnym i dobrze wyrachowanym rozrządzeniom jenerała Zach, czyniącego jeneralnego kwatermistrza służbę, tudzież zręcznemu i mężnemu dopomaganiu w całej wojnie, a nadewszystko dystengwującym się ci gle w tej kampanii, F. M. L. Ott i Xciu Lichtenstein, do bremsu sprawieniu się F. M. L. Elsnitz i Mitrowskiego, jenerałów Niklas Palfy, Bellegarda, Auersperg, Summariva i Nobilli, nakoniec kierującemu skutecznie artylerją jenerałowi Böger. Niemniej oddaje jenerał iazdy Melas sprawiedliwość

jenerałom Gottesheim i Spanochi.

F. M. L. Ott chwali z swej strony szczególnie, dystengwującego się nie raz przez swoją zręczność i odwagę podpułkownika Pest, od kwatermistrzego sztabu; pułkownika Weeber, od Stuarta regimentu; podpułkownika Thelen i maiorów Novak i Ottenberg, od Furstenberga; kapitanów d'Albek i Herglugs od Stuarta; Kapitan Dworzack, poruczników Pavicz, Müoser i Herowies, od Furstenberga, potym porucznika Henfeld, dowodzącego jednym batalionem. Od iazdy pułkownika Nimbsch, podpułkownika Provacheres, rotmistrza Walterskirchen, poruczników Esch, hrabiego Salm i Brigido, od Karaczay; Rotmistrzów Henzy i Gordona, od Arcy Xcia Jana dragonii, a nadewszystko swego adiutanta porucznika Müller i adiutanta F. M. L. Xcia Lichtenstein, porucznika Luttrenter od Württemberga dragonii.

F. M. L. Elsnitz zapewnia iż przy nim dystengwowali się szczególnie podpułkownik Grofser i maior hrabia Harrach, od Lobkowicza; maior Mecsery i porucznik Herring, od kwatermistrzego sztabu; kapitanowie Beck, Kheul, Hirsch, od Giulia, równie jak porucznikowie Werdel i Hohenhauser od tegoż regimentu, nakoniec kapitan Roy, od Hoffa. F. M. L. Mitrowski chwali dobre sprawienie się komendanta Reiskim regimentem maiora Köpfel, maiora Tomassich i kapitana Reinisch od kwatermistrzego sztabu, tudzież maiora Strafsoldo, od Terzy, rotmistrzów Frank i Rafsler, od Württemberga.

Jenerał iazdy Melas ma sobie za obowiązek oddać świadectwo niespracowanemu, zręcznemu, walecznemu i roztropnemu postępowaniu podpułkownika Pest i Kapi-

tana Quoslanovich, które nie tylko w tych dniach, ale w każdym razie okazują, o czym cała armia i każdy z osobna generał oddaje im sprawiedliwość. — Pócz tych dystawgowali się jeszcze w oczach generała Melas pułkownik Prohaska, od kwaterymsirzego sztaba, maiorowie Schimf i Perzel, tudzież oberfaiierwerk od artyleryi Würker. Podobnie chwali niespracowanego i gorliwego podpułkownika hrabię Raddeckiego, za którym położone w tej kampanii zasługi same mówią, potym skrzydłowych adiutantów maiorów Xcia Sułkowskiego, Bruschi, i hrabiego Torres, będącego przy jego boku kapitana Lang od regimentu Kraia i porucznika Hartzer, od jego własnego regimentu, którzy oba w wykonaniu danych rozkazów czynnemi i gorliwemi się okazali.

W Liczbie zabitych, ranionych, zabłąkanych lub poymanych z naszey strony znajdują się następujący Officyerowie: W zabitych: Jenerał Adorian, maior Obel i kapitan hrabia Lazzar, od Giuliaia; podporucznik Raab i chorąży Flanderka, od Stuarta; chor. Fryderycy, od Fürstenberga; chor. Krolakovich, od Alwinzego i regimentowy adiutant od Kheul piechoty. W Ranionych: Kap. Patornia i por. Rogach, od Perscha grenadyerów; kapit. Unger i Pflüger, podpor. Ehrenstein i chor. Hermann, od Fürstenberga; podpor. hrabia Varkovich, chor. Dumaz, Müssinger i Jorkowich, od Szaraia; kap. Offaer, Czebeli i Pallfy, por. Einhauser, podporucznik Hure, Zachar, Schneit, Paal i Murgicz, chor. Necsey i Mocząry, od Giuliaia; kap. Palmano, Fekete i Haberman, porucznik Limmelmayer, Schanta i Pokorny, podpor. Herowich i Orban, chor. Marton, od Al-

winzego; kapita. Malowecz i Reinhard, por. Schuard i Eschinger, od Kheul, kapit. Manfrony i Hanger, porucznik Stephano, od Mitrowskiego; pułkownik Schröckinger, porucznik Renner, Schaller i Koss, podporucznik Kreiss, chorążowie Koss, Steer, Kraus, Gastgeb, i Streitsfeld, od Huffy; kapitan Ralki, porucznikowie Fuhrman, Freytag i Zuruba, podporucznik Lukelich i Barbazetto, od Reiskiego; kapitan Hoffmann, od Stuarta; porucznik Würth, od Nenny grenadierów; kapitan Kentz, od Terzy; korpusowy adiutant Zagler, od korp. pionierów; rotm. Braschma i porucznik Krulikovich, od Cesarza dragonii; rotm. Coletti i podporucznik Ogarelicza, od Arcy Xcia Jana; podporucznik Werner i C-rer, od Karaczaia; podporucznik Makay i Herbatzy, od Würtensberga dragonii; rotm. Sardagna i podporucznik Limpersz od Lobkowicza; pułkownik Zinn, rotm. Lewenehr, porucznik Hickisch, Hahrzenbaum, Niedemalt i podporucznik Branetz, od Lewenehr dragonii. W iencach i zabłąkanych: porucznik Schink, od Reiskiego i podporucznik Ottanovich, od Schmelser batalionu.

Z Paryża d. 3. Listopada.

Nasi korsarze, la Josephine i le Decidé, napadli na jeden oddział Angielskich statków, które woyska z Hollandyi wiozły, i zabrali jeden z nich, na którym znajdowało się 35 ludzi z gwardyi królewskiej, i pułkownik i 19 pięknych koni. Wszystko wysadzili w Kale.

Onegday oddane zostały dyrektoryatowi zdobyte w Szwajcaryi chorągwie przez szefa szwadronu Urbain. Prezydent dyrektoryatu rzekł na końcu w swej mowie: "Dyrektoryat nie odłącza myśli pokoiu od uczucia zwycięstwa; uważa z u-

kontentowaniem w ostatnim poprzednika owego dnia, który musi przywrócić Muru-
pie spokojność. „Przywiedziono także;
sz Mafsega w ostatnich w Szwajcaryi po-
tyczkach z konia skoczył i stanął na cze-
le grenadyerów. — Redaktor mieści w so-
bie list, który nasz minister Reinhard ies-
cze d. 15 października do naszych dypl-
matycznych agentów wydał, względem
uczonego Dolomieu, znajdujacego się w
więzieniu w Melsynie, żeby wszystkiego
dokładali dla wydobyć go.

Szuano w coraz więcej pokazuje się w
zachodnich departamentach, a ustawa
względem wybierania zakładników pomna-
ża liczbę ich stronników. Republikancki
generał Vitat dostał się w ich ręce; lecz o-
brawszy go ze wszystkiego wypuścili go.
Szef rojalistów hrabia Bourmont, młody
jeszcze bardzo człowiek, wydał odezwę
w której mówi: Francuzi! koniec waszey
nędzy zbliża się; godzina boju wybiła;
dzień waszego oswobodzenia nadszedł.
Brat J. K. Mci nie oczekuje tylko na mo-
ment, w którym mu punkt wylądowania
będzie zrobiony, żeby przybył na sprzy-
mierzonej eskadrze pod naszymi brzegami
krążącej. Od jednego do drugiego końca
Francyi spieszą rojaliści pod broń; wy-
bor rojalistów atakuje w zachodnich pro-
wincjach Nant, Orient, Renn, Laval, Fin-
geres, &c. Poydźcie za ich przykładem,
walczcie za waszą nieszczęśliwą oyczynę
&c.” — D. 28 paźd. pobito 1200 szuanów
przy Mortain; przy Bayeux zostali także
porażonmi. Odebrano im 8000 ładun-
ków i ważną korespondencją z Anglią
&c.

Przyjaciel ustaw mówi, iż 16,000 Fran-
cuzów idą przez Bazyleię do czarnego la-

su w Szwabii. — Buonaparte zasobował
prawie wszystkie tutejsze dzielniki. „Ża-
da sobie wielką przykrość, mówią tutey-
sze pisma, jeżeli wszystkie będzie chciał
czytać.” Uroczystość którą iemu i Mo-
reau ciała prawodawcze dać chce, ma
bydź d. 6 w kościele zwycięstwa.

Położenie naszego skarbu jest zawsze
smutne. Urzędnicy mają 4 i 5 miesięcy
zaległą płacę. — Syn Lafayetta służy w
gwardyi narodowej w Hollandyi i wal-
czył pod jenerałem Brune przeciw nieprzy-
jacielowi. — Weneckie konie z brązu mają
bydź na placu zwycięstwa postawione.
Perrechol ambasador nasz w Szwajcaryi
złożył swoy urząd. Ob. Pichon ma tam
bydź sprawującym interesu.

Wbzoray zdawał Thibault imieniem
wyznaczonej komisji rapport o pożycz-
ce 100 mill. Wystawił iak nie słusznie
jest podzielona, iak mało dotąd przyniosła,
iak handel i przemysł upada, a nieufność
się wzmacnia. Proponował nowe iey rozło-
żenie, to jest, żeby te 100 mill. za przyda-
niem 5 centimów do każdego franka pod-
datku gruntowego, ruchomego, osobiste-
go i zbytkowego, wybrane były. Po
wielu sporach odłożona ieszcze została re-
zolucya.

W nadgrode utraconych pieniędzy i
rzeczy przez bywszych naszych w Rasztadt
ministrow, wyznaczono 166 903 fr. to jest
32000 dla Jean Debry, 64,503 dla wdowy
Roberjot 64,000 dla obu Corek Bonaier i
64,000 fr. dla Rozenstiel. — D. 29 paździer-
nika postanowiła rada 500 na wniosek Lu-
cyana Buonaparte, iż wdowie i dzieciom
Irlandczyka Theobald Wolf Tone, który
dawniej w Wandzie służył, a potem iako
buntownik w Irlandyi stracony został, bę-

dzie dane wsparcie. Lucyan Buonaparte ville przyięto za swego członka profesora oświadczył z tego powodu, iż w krotce o-
tworzy się ważne zdarzenia w Irlandyi. —
Mowią tu teraz obłiskim pokoiu, doda-
jąc iż Achen będzie miejscem kongresu.

Czytamy tu następującą płacę naszych dyplomatycznych agentów: Ambasador Francuzki w Madrycie bierze rocznie 105,000 fr. sekretarz legacji 9000; w Berlinie ambasador 90,000 fr. sekretarz legacji 9000; w Kopenhadze poseł 37,500, sekretarz 4500; w Hadze poseł 37,500, sekretarz 6750; w Szwajcaryi poseł 37,500, sekretarz 4500; w Genewie poseł 22,500, sekretarz 3750; przy Anseatyckich miastach poseł 22,500, a sekretarz 3200, tyleż w Ratysbonie i Dreźnie, w Kassel poseł 18,750, sekretarz 3200, w Darmstadt poseł 15,000, sekretarz 3200 fr.

D. 28 października posłane zostało do administracyi municypalney w Caia następujące pismo: "Krolewska i Katolicka armia. Administratorowie! Chcę rozpałoniemi luntami do waszego miasta wniknąć, lecz wy możecie spokojnie na waszych miejscach zostać. Ten który się z bronią przeciw nam pokaze, nie ma się spodziewać pardonu.

Pod. Henryk Xzê Hartcourt.

Podług listow od gracji Włoskich, przynoszą siedzących iehców w cytadeli Tur.ńskiej wgt. bs Włoch do Pizzighetone. — Buonaparte miewa jeszcze wiaź z admirałem Bruix konferencye. To daie powód do rożnych domysłów względem jego dalszego przeznaczenia. Inni utrzymują, iż Buonaparte nie będzie teraz użyty, tylko będzie prywatnie żył, i radą swoją służył. — Żona jego znajduje się w Paryżu. — Uczone towarzystwo w Abbe-

ville przyięto za swego członka profesora Danzel.

Z Berna d. 30. Października.

Ciało prawodawcze Helweckie następujący wydało wyrok: "Ciało prawodawcze zważywszy potrzebę ziednania dla rzeczypospolitey przez sposob wystawienia korpusu woyska odpowiadającego iey siłom, powagi, która iey należy jako mocarstwu niepodległemu, stanowi: 1) Dyrektoryat wykonawczy jest wezwany do przestania iak będzie mógł nayprędzey dokładnego rapportu o stanie skarbu rzeczypospolitey. 2) Rapport ten obejmować powinien uwiadomienie o wszystkich źródłach, które ieszcze dla rzeczypospolitey pozostają, tak w podatkach trwających iako też dobrach narodowych i innych wszelkiego rodzaju, tudzież dokładny stan ile byćż może wszystkich długow rzeczypospolitey dotąd niezapłaconych. 3) Wezwany jest procz tego do okazania ciułu prawodawczemu dokładnego stanu wszystkich trudności i przeszkod iakich doświadczą wykonanie ustawy względem podatkow i sposob ich wybierania. 4) Dłaczy do tego stan potrzeb rzeczypospolitey na rok nadchodzący i plan skarbowy odpowiadający tym potrzebom, nad którym zaraz możnaby naradzić się. 5) W układzie tego planu pamiętać będzie o sumach potrzebnych na utrzymanie korpusu woyska odpowiadającego siłom rzeczypospolitey i stosownego do teraźniejszego iey położenia."

Z Rzymu d. 20. Października.

Margrabia Massimo, Xzêcia Gabrielli, Aldobrandini, i G. vanni Ricci, w gani za rządow republikańskich przybyli z Florencyi do naszego miasta.

GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 27. LISTOPADA 1799.

Z Liworna d. 25. Października.

Woyska Rosyyskie, które niedawno wyszły były dla zmocnienia korpusu jenerała Klensu pozawczoray powrocily do naszego miasta. Dnia dzisieyszego z wszytkimi bagażami i całą swoją artylleryą ruszyły do Neapolu. Z ostatniego tego miasta przybył tu kuter Angielski z depe szami do konsula swego narodu. W tych dniach zawiął także do naszego portu jeden okręt liniowy Rosyyski.

Z Bregenz d. 1. Listopada.

Woyska Rosyyskie tu i w Lindau stojące dnia 28 p. m. ruszyły. Korpus tegoż woyska pod rozkazami jenerała Rosenberg będące, mocne od 10,000 ludzi stoi jeszcze obozem w Dornbieren i w okolicach Rheineck. — Niewiadomo dotąd czyli tam zostanie, lub czyli się złączy z resztą armii. Woyska Rosyyskie podług nowego rozkładu stęć będą w następującym sposobie. Jazda pierwsza linia w Weis senhorn, Roggenburg, Memmingen, i Kempten, Piechota druga linia w Burgau, Kirchheim, Mudenheim i Kaufbeuten. Ska-

dy i szpitale 3cia linia w Wertingen, Augsburgu, i Schongau. Jazda jenerała Derfeld składająca się z 7450 ludzi i 7500 koni stać będzie w Hechingen, Mosiggen, Belsen, Bodelahausen, Thaleim, Eshingen, Ofterdingen miejscach należących do Tübingen i Trochtelfingen wielkim wyrostwie należącym do kraju Fürstemberskiego. — W kraju Gryzonow zupełna teraz panuje spokojność, gory tego kraju są już śniegiem pokryte i wielki niedostatek żywności czuć się daie.

Z Hagi d. 9. Listopada.

Wszystkie Rosyyskie woyska zostały z naszey repliey do Jersey &c. przewiezio ne, nie zostało się tu nad 2000 Angielskiego woyska. Podiważ wywiezienie woysk które do 18 t. m. oznaczone było, tak nagle nastąpiło, mniemają niektórzy, że Angielskie i Rosyyskie woyska na inną przeznaczone są wyprawę. — W cieie prawodawczym proponowano, żeby naszą armią do 32,000 ludzi doprowadzić. Reprezentant Reynoel zdawał rapport o sposobie wykorzystania morowej zarazy, o czym

w przyszłym tygodniu zacząć się nara- minister wielki obiad. — Pogłoska utrzy-
dzenia. — Onegday miał Brune uroczy- muie się wciąż, że 10,000 Prusaków obe-
sta audyencyą u naszego dyrektorya- mie wkrótce kraie krola Pruskiego na le-
tu. Przy odgłosie armat i wżowarzy- wem brzegu Renu. — Francuzki minister
stwie Francuzkiego posła, iego świty, marynarki posłał rozkaz do Dunkierki,
i wielu Batawskich jeneratów &c. wcho- Kale, Boulogne i Hawru, żeby wszystkie
dził do dyrektoryatu. Francuzki minister znajdujące się tam statki natychmiast by-
i jenerał Brune mieli mowy do dyrektory- ły uzbrojone. Mowią znowu o wyprawie
atu względem szczęśliwego zwyciężenia do Anglii. Wiele woysk maszeruje z wa-
nieprzyjaciela, na które im prezydent od- wnątrz nad brzegi.
powiedział. Tegoż dnia dawał Francuzki

D O N I E S I E N I A.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyk-
tem Panu Ignacemu Zakrzewskiemu: że niewierny Abus Lewkowicz u Sądow tych, o
zapłacenie summy 7157 zł. Pol., żatobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawie-
dliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy w
cale w C. K. państwach, dziedzicznych znajduje się, onemuż Zakrzewskiemu adwokata
tutejszego Wolickiego z iego szkoda i iego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym
proces ten podług przepisu ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on
przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przywołitym sam
stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześ-
nie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wy-
mienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które na poparcie sprawy
za nayskuteczniejszą osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z za-
niedbania wyniknąć mogącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać
był winien.

Jozef de Nikorowicz.

J. Morak.

Chrastiański.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi
zachodniej. W Krakowie d. 19 Paździer. 1799.
Elsner.

Ces. Kr. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym
Edyktem Panu Mateuszowi Czarnkowi sukcesorowi ś. p. Krzysztofa Reklawskiego, że
Pan Jan z Dukli Małachowski u Sądow tych, o wydanie sobie 20,000 zł. pol. z prowi-
zy z summy 42,118 zł. pol. 18 gr. w depozycie sądowym złożoney, żatobę na niego
podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy w ca-
le w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuż Mateuszowi Czarnkowi adwo-
kata tuteyszego Zarzeckiego z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowiły, z
którym proces ten podług przepisu ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony
będzie, on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przy-
wołitym to jest: d. 21 Xbra 1799 r. sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego
dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie
patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środków
prawa używał, które do swej obrony nayskuteczniejsze bydy sądzi; gdyż w przeci-

wnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Jan Morak.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej. W Krakowie d. 18. Września 1799.

Ze strony C. K. pełnomocney komisyi zadworney Galicyi zachodniej.

Na ustawienie się Krolewsko Węgierskiego rządu namiestniczego, podać się nie-
nieystym powtórnie, i stosownie do tuteyszego wezwania pod d. 27 sierpnia r. b. każ-
 demu do wiadomości, że termin wtedy postanowiony do stawienia się Jerzemu Pithin-
 gerowi synowi sklarza Jana Jerzego Pithingera w mieście Szemnitz zmarłego na po-
 roku przedłużony został.

Gdyby zaś kto o zapadłej moze śmierci wezwanego Jerzego Pithingera pewną
 miał wiadomość, tedy ma o tym albo najbliższemu urzędowi cyrkularnemu, albo tutey-
 szey komisyi zadworney donieść, i namienić, czy zostawił posobie sukcesorow, lub
 nie? W Krakowie dnia 17go października 1799.

Karol baron de Galenfels, sekretarz gubernialny.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymują tym Edyk-
 tem Panu Kujetanowi Skopowskiemu: że Pan Józef Tomkiewicz u sądow tych, o prze-
 ięcie sprawy przeciw miasie krydalney Konstantego Jankowskiego względem ustąpio-
 ney summy 322 czer. zł. z prowizyą, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile spra-
 wiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sady te, nie mając wiadomości gdzie przypozwany zostaje, lub czy
 wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż Panu Kujetanowi Sko-
 powskiemu adwokata tuteyszego Pana Ostawskiego z tego szkoda i jego kosztem za-
 stępcą postanowily, z którym process ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpo-
 cznie się i ukończony będzie, on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina
 się, ażeby dnia 14 Decembra roku bieżącego o godzinie 9 zrana sam stanął, albo
 jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał,
 albo nakoniec innego sobie Patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienić i podług
 przepisu tych środków prawa używał, które na swą obronę za nayskuteczniejsze osą-
 dzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogą-
 cą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Jan Morak.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej
 W Krakowie dnia 16 Septembra 1799.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymują tym Edyk-
 tem Pani Antoninie z Slaskich Olizarow, że Pan Tomasz Przyborowski u Sądow tych,
 o zapłacenie summy 1000 zł. pol. z prowizyą, żałobę na nią, iako spólniczkę sprawy
 z Panią Wiktoryą z Nawarskich Rylską, podał i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość
 wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sady te, niemając wiadomości gdzie obżałowana zostaje, lub czy wcale
 w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże Pani Antoninie Olizarow ad-
 wokata tuteyszego obojga prawa doktora Niemtza z iey szkoda i iey kosztem, za-
 stępcą postanowily, z którym process ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpo-
 cznie się, i ukończony będzie; ona przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina
 się: ażeby d. 7 Grudnia 1799 sama stanęła, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowo-

dy, te zastępy wyznaczonemu wcześniej przestała, albo nakoniec innego sobie pa-
t ona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środków
prawa używała, które do swęj obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej
wszelka niedogodność z zaniedbania wynikająca samaby sobie, podług opiewu C. K.
praw przypisać winna była.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Chrastiański.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej.
W Krakowie d. 24 Września 1799 roku..

Ascher.

Gdy na dniu 30 Października 1799 roku dobra Korzeń, Stawiczyn i Jasionna w
nocytkle Radomskiej leżące Pana Stanisława Greybera dziedziczne, dla niezgłoszenia
się tych, którzyby sobie ich nabydź byli życzyli, sprzedane bydź nie mogły; nowa
przeto tych dobr licytacya na dzień 9 Grudnia roku bieżącego o godzinie 9 zrana na-
znacza się, z tym dodatkiem: że cena ich szacunkowa w kwocie 128 839 zł. pol. jest
ustanowiona i że warunki za zasadę kupna kontraktu służące, strenom przy akcie
licytacyi komunikowane będą; że nakoniec życzącym sobie tych dobr nabydź, wol-
no jest ich detaxacyą przejrzyć sobie w sądowej registraturze.

W Krakowie dnia 4 Listopada 1799.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądow Szla, Krakowskich Galicyi Zachod.
Elsner.

Dnia 17 grudnia r. b. w kancelaryi C. K. kameralney dyrekcyi Niepołomskiej o
godzinie 9 zrana na skarbową potrzebę 500 korcy żyta, i 600 korcy na stód zdatnego
łozmienia przez publiczną licytacyą od tego zakupione zostaną, który za najtanszą
cenę te gatunki zboża liwerować podczmie się.

Za fiskalną cenę brać się będzie. Targowa cena która w ostatnim dniu przed licy-
tacyą w mieście Wiśniczu znajdować się będzie.

Gdyby się licytanci znajdowali którzyby mnieyszą kwotę liwerować podieli się,
Więc licytacya częściami po 100 i 200 korcy odprawiona bydź może.

Na vadium (zastaw) powinna bydź dziesiąta część praelium fisci od tej kwoty
zboza złożona, którą sprzedający liwerować zechce.

Z Urzędu C. K. kameralnych dobr Dyrekcyi. W Niepołomicach
dnia 9 Listopada 1799.

Postel.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej Edyktem niniejszym
wiadomo czynią: iż Xiądz Jozef Bogucicki, nauczyciel wystużony szkoły głównej
Krakowskiej, pleban Igotomski d. 26 grudnia 1798 roku z tym światem pożegnał się i
testamentem swoim krewnych swych (nie wymieniwszy ich) dziedzicami postanowił.

Gdy zaś C. K. Sądy te nie mają wiadomości, gdzie ustanowieni dziedzicami
krewni s p. Xiędza Bogucickiego mieszkają, przeto upominają ich: ażeby prawo swoje
do dziedzictwa. C. K. Sądom tuteyszym okazali; gdyż w przeciwnym razie dziedi-
ctwa pertraktacya z tymi odprawiać się będzie, którzy się zgłoszą, a w przypadku,
gdyby się nikt nie zgłosił, cały majątek przez C. K. Sądy tutejsze administrowany,
a nakoniec jako opuszczony uważany będzie. W Krakowie d. 14 Września 1799 roku.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakow. Galicyi
Zachod.

Weinmann.